

Sygn. akt I ACa 525/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak (spr.) SO del. Mirosław Trzaska
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w P.**

**o naruszenie dóbr osobistych i zadośćuczynienie**

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 15 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 746/11

**I. zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że kwotę zasądzoną w pkt 1 podwyższa do kwoty 1.500 (jeden tysiąc pięćset) zł;**

**II. oddala apelację powoda w pozostałym zakresie;**

**III. oddala apelację pozwanego w całości;**

**IV. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania odwoławczego.**

## UZASADNIENIE

Powód M. W. żądał stwierdzenia naruszenia jego dóbr osobistych (art. 23 k.c. i 24 k.c.) a także bezprawnego naruszenia art. 3 i 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez Areszt Śledczy w O. oraz zasądzenia od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w O. na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł - za doznane krzywdy (art. 448 k.c.) i za doznane szkody niematerialne (art. 41 EKPC).

Pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w P. (wcześniej Areszt Śledczy w O.) na rzecz powoda kwotę 600 zł, oddalając w pozostałym zakresie powództwo oraz odstępując od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Sąd ustalił, że powód przebywał - jako osoba tymczasowo aresztowana pod zarzutem zabójstwa - w Areszcie Śledczym w O. w okresie od 26 października 2007 r. do 27 listopada 2008 r., przy czym w okresie od 9 stycznia 2008 r. do 22 lutego 2008 r. przebywał w szpitalu. W trakcie tego pobytu, w okresie od 29 października 2007 r. do 4 listopada 2007 r. przebywał w celi nr (...) o pow. 16,16 m<sup>((2))</sup> - przy zaludnieniu wynoszącym 120% przewidzianej ilości miejsc zakwaterowania (5 osób). W okresie od 12 listopada 2007 r. do 16 grudnia 2007 r. przebywał z 8 osadzonymi w celi nr (...) o pow. 22,95 m<sup>((2))</sup> - przy zaludnieniu wynoszącym 128,57% przewidzianej ilości miejsc zakwaterowania (7 osób). W okresach: od 21 stycznia 2008 r. do 3 lutego 2008 r., od 18 lutego 2008 r. do 2 marca 2008 r. od 25 marca 2008 r. do 30 marca 2008 r., od 26 maja 2008 r. do 20 lipca 2008 r. przebywał z 5 osadzonymi w celi nr (...) o pow. 15,60 m<sup>((2))</sup> - przy zaludnieniu wynoszącym 120% przewidzianej ilości miejsc zakwaterowania (5 osób). W okresie od 3 marca 2008 r. do 24 marca 2008 r. przebywał w tej samej celi z 6 osadzonymi - przy zaludnieniu wynoszącym 140% przewidzianej ilości miejsc zakwaterowania. W okresie od 21 kwietnia 2008 r. do 25 maja 2008 r. przebywał z 5 osadzonymi w celi nr (...) o pow. 15,51 m<sup>((2))</sup> - przy zaludnieniu wynoszącym 120% przewidzianej ilości miejsc zakwaterowania (5 osób). W okresach od 21 lipca 2008 r. do 24 sierpnia 2008 r. i od 8 września 2008 r. do 28 września 2008 r. przebywał z 5 osadzonymi w celi nr (...) o pow. 15,71 m<sup>((2))</sup> - przy zaludnieniu wynoszącym 120% przewidzianej ilości miejsc zakwaterowania (5 osób). W okresie od 25 sierpnia 2008 r. do 7 września 2008 r. przebywał z 6 osadzonymi w celi nr (...) o pow. 15,71 m<sup>((2))</sup> - przy zaludnieniu wynoszącym 140% przewidzianej ilości miejsc zakwaterowania (5 osób). W pozostałych okresach przebywał w warunkach zaludnienia zapewniających zachowanie 3 m<sup>((2))</sup> na jednego z osadzonych w celi. Łącznie w całym okresie pobytu w pozwanej jednostce w warunkach przeludnienia w celach przebywał 258 dni, z tego w okresie od 25 lipca 2008 r. (trzy lata wstecz od daty oddania pozwu w administracji zakładu karnego) - 84 dni. W całym analizowanym okresie zaludnienie w pozwanej jednostce penitencjarnej było zbliżone lub przekraczało 100% przewidzianego zaludnienia w celach, przy czym w okresie od 5 listopada 2007 r. do 11 listopada 2007 r., od 17 grudnia 2007 r. do 20 stycznia 2008 r. i od 7 kwietnia 2008 r. do 14 kwietnia 2008 r. powód przebywał w celach mieszkalnych w warunkach zaludnienia wynoszącego 40-60%, podczas gdy w tym samym czasie zaludnienie w całej jednostce wynosiło od 96 do 115,73%. Sąd nadto ustalił, że Dyrektor Aresztu Śledczego - na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. - informował na bieżąco sędziego penitencjarnego o podjęciu decyzji w przedmiocie umieszczenia przebywających w tej jednostce osadzonych w celach mieszkalnych o powierzchni poniżej 3 m<sup>((2))</sup> na jednego osadzonego. W trakcie pobytu w areszcie śledczym powód nie zgłaszał żadnych skarg i prośb odnośnie warunków socjalno - bytowych, przeludnienia panującego w celach mieszkalnych, w których przebywał, czy też niewłaściwego traktowania ze strony funkcjonariuszy służby więziennej. Jedynie w związku - najpierw z nieużywaniem a później z używaniem wyrobów tytoniowych - wnosił o przeniesienie do innej celi. Poza wskazanymi wyżej niedogodnościami wywoływanymi przez zjawisko przeludnienia panującego w celach, warunki sanitarne i higieniczne panujące w nich zasadniczo odpowiadały wymogom dotyczącym ich wyposażenia, w szczególności w zakresie tzw. sprzętu kwaterunkowego. Cele, w których powód przebywał były wyposażone w oddzielony trwałą ścianką od pozostałej części celi oświetlony i wentylowany grawitacyjnie kącik sanitarny. Powód miał zapewniony dostęp łaźni, bielizny i środków pozwalających na zachowanie higieny osobistej, a także możliwość korzystania z codziennych spacerów, zajęć świetlicowych, biblioteki i posług religijnych. W pozwanej jednostce były organizowane zajęcia kulturalno-oświatowe, sportowe i kursy nauki zawodu, którymi byli objęci wszyscy osadzeni, aczkolwiek udział w nich był dobrowolny. Kontrole przeprowadzone w pozwanej jednostce nie wykazały nieprawidłowości odnośnie panujących w nich warunków socjalno - bytowych. Sędzia przeprowadzający kontrolę ocenił pracę administracji Aresztu Śledczego pozytywnie. Wszelkie decyzje podejmowane wobec osadzonych zostały ocenione, jako trafne, prawidłowe, wyczerpująco udokumentowane i uzasadnione. Jedynie pierwsza z kontroli sanitarnych przeprowadzona

przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w O. w dniu 28 listopada 2008 r., a więc już po opuszczeniu aresztu przez powoda, wykazała pewne nieprawidłowości w zakresie właściwego oznaczenia mięsa i jego przetworów oraz niewłaściwy stan kanalizacji w podpiwniczeniu kuchni, powodujący wydzielanie się zapachów typowych dla ścieków. Następną kontrola z 30 grudnia 2008 r. uznała bieżący stan sanitarny za dostateczny. Kwestionowane przez powoda kontrole osobiste osadzonych w jednostkach penitencjarnych miały swoje uzasadnienie prawne w przepisach art. 116 § 2, 3 i 4 k.k.w. oraz § 72 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej. Kontrola korespondencji pod względem ochronnym również miała swoją podstawę w obowiązujących przepisach prawa. Powód miał zapewnione wyżywienie zgodnie z ustalonymi racjami żywieniowymi. Jakość i skład posiłków były na bieżąco monitorowane. Sposób przygotowywania i wydawania posiłków był przedmiotem wyżej wymienionej inspekcji sanitarnej. Osadzonym była też zapewniona odpowiednia i bezpłatna opieka medyczna.

Dalej Sąd ustalił, że Areszt Śledczy w O., z którego działalnością wiąże się roszczenie dochodzone przez powoda został zniesiony z dniem 1 października 2012 r. zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 lipca 2012 r. (Dz. Urzędowy MS z 2012 r. poz. 117), podobnie jak Oddział Zewnętrzny w P. podległy Aresztowi Śledczemu w O.. Jednocześnie z mocy tego samego zarządzenia został utworzony Zakład Karny w P. m. R. woj. (...), podległy Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej w B., który z mocy § 4 tegoż zarządzenia przejął majątek ruchomy i nieruchomy dotychczasowego Aresztu Śledczego w O..

Oceniając roszczenia powoda w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego na tle ustalonego stanu faktycznego Sąd doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, ale jedynie w nieznacznej części. Sąd uznał za udowodnioną przesłankę przebywania powoda w przeludnionej celi, uznając też że wbrew twierdzeniom pozwanego, taka forma osadzenia nie miała charakteru wyjątkowego. Natomiast jako niewykazaną ocenił okoliczność, że w okresie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej nie miał zapewnionych innych warunków socjalno - bytowych przewidzianych przez obowiązujące przepisy, ani tego, że stosowano wobec niego niedopuszczalne praktyki w zakresie bezprawnych kontroli osobistych, naruszania tajemnicy korespondencji. Pozwany tym twierdzeniom stanowczo zaprzeczył, wskazując, że warunki odbywania tymczasowego aresztowania były zgodne z obowiązującymi przepisami, a powód nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej w celu wykazania tego faktu, z których przecież wywodził swoje roszczenia.

Sąd wskazał, że obowiązujący w okresie pobytu powoda w przeludnionych celach art. 248 § 1 k.k.w. pozwalał wprowadzić dyrektorowi zakładu karnego (aresztu śledczego) umieścić skazanego (tymczasowo aresztowanego) w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę, ale tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach i jedynie na czas określony. Ustalił natomiast, że w tym czasie nie obowiązywał jeszcze przepis art. 110 k.k.w. w brzmieniu nadanym mu przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. nr 190, poz. 1475), polegającym na dodaniu w tym przepisie § 2a-2i i § 5, będącym następstwem konieczności wykonania wyroku TK z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, Dz. U. nr 96, poz. 620, który precyzyjnie określa przesłanki jedynie wyjątkowego umieszczania skazanych w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>.

Sąd dalej uznał, że pozwany nie wykazał, choć to na spoczywał ciężar dowodu, że w odniesieniu do powoda zachodził taki szczególny przypadek w rozumieniu art. 248 § 1 k.k.w. (który utracił moc z dniem 6 grudnia 2009 r.) uzasadniający stosowanie wobec powoda przez 258 dni odstępstwa od zasady wyrażonej w 110 k.k.w., a poza sporem pozostawało, że w stosunku do powoda nie wydano żadnej decyzji indywidualnej, o której mowa w art. 248 k.k.w.

Sąd nie miał wątpliwości, że przeludnienie w celach łączy się z dodatkowymi dolegliwościami bytowymi dnia codziennego (warunki noclegu, spożywania posiłków, korzystania z ubikacji itd.), a stan ten jest tym dotkliwszy, im dłużej trwa. Zważywszy na długotrwałość przebywania przez powoda w przeludnionych celach, Sąd stwierdził, że choć miało to miejsce przed 6 grudnia 2009 r., nastąpiło naruszenie dobra osobistego powoda tylko przez sam fakt

przeludnienia cel, w których przebywał, nawet bez analizowania innych czynników, które jak wynika z powołanego orzecznictwa Sądu Najwyższego mogą być w takich przypadkach brane pod uwagę.

Umieszczenie powoda w tych celach nie miało cech wyjątkowości i już ta okoliczność pozwala na przyjęcie bezprawności działania pozwanego, której nie może uchylić konieczność realizacji przed administrację aresztu śledczego nakazów przyjęcia do pozwanej jednostki osób tymczasowo aresztowanych. Dodatkowo pozwany nie zdołał skutecznie obalić domniemania bezprawności naruszenia dobra osobistego.

Badając podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia w odniesieniu do okresu powyżej 3 lat wstecz od daty wniesienia pozwu (pозew został oddany w administracji aresztu śledczego w dniu 25 lipca 2011 r.), Sąd stwierdził, że zarzut powinien być zatem oceniony na gruncie art. 442<sup>1</sup> k.c., dodanego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny, która weszła w życie 10 sierpnia 2007 r. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd stwierdził, że brak świadomości odnośnie możliwości wystąpienia ze stosownymi roszczeniami nie może uzasadniać rozpoczęcia biegu przedawnienia dopiero z chwilą uświadomienia sobie tej możliwości. Zdaniem Sądu powód o wyrządzonej krzywdzie musiał wiedzieć już z momentem doświadczenia dolegliwości wywołanymi umieszczeniem w przeludnionej celi. Rozważając zatem od kiedy należy liczyć bieg tego terminu Sąd uznał, że ponieważ zdarzenia naruszające dobra osobiste powoda miały samodzielny byt i każdorazowo łączyły się z umieszczaniem powoda w celi w warunkach jej przeludnienia, stąd okres przedawnienia należy liczyć od każdego przypadku umieszczenia powoda w przeludnionej celi.

Ustalając zakres należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd uwzględnił jego kompensacyjny charakter, ale badał też rodzaj dobra, które zostało naruszone, charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem, pomijając natomiast zgodnie z uchwałą 7 sędziów SN z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11 (OSNC 2012, nr 2, poz. 15), stopień winy sprawcy naruszeń. Niemniej Sąd zauważył, że pozwanemu nie można było przypisać złej woli, wyrażającej się w świadomym naruszaniu godności powoda poprzez umieszczanie go w przeludnionej celi. Administracja Aresztu Śledczego musiała realizować orzeczenia Sądu nakazujące przyjęcia osób tymczasowo aresztowanych do tej jednostki, przy uwzględnieniu zasad rozmieszczania osadzonych w celach według kategorii wieku, uprzedniej karalności, używania wyrobów tytoniowych, zaleceń psychologicznych i lekarskich, wskazań organu dysponującego mających na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania karnego i potrzeby zabezpieczenia bezpieczeństwa w areszcie śledczym. Powód nie wykazał, że był gorzej traktowany niż inni osadzeni. W czasie pobytu w przedmiotowej jednostce penitencjarnej nie zgłaszał uwag, zastrzeżeń i nie występował z roszczeniami w stosunku do Skarbu Państwa z tytułu osadzenia go w warunkach przeludnienia aż do uświadomienia mu tej możliwości przez innego osadzonego. Wskazuje to zdaniem Sądu, że nie odczuwał on nadmiernych dolegliwości związanych z odbywaniem tymczasowego aresztowania w warunkach przeludnienia panującego w celach.

Sąd pokreślił też, że ocena godziwości warunków odbywania kary nie może być badana w oderwaniu od poziomu życia społeczeństwa. Zdaniem Sądu, argumentacja powoda wskazuje, że oczekuje on zapewnienia mu w zakładzie karnym warunków życia odbiegających od warunków znaczącej części polskich rodzin, których nie stać nawet na zapewnienie racji żywnościowych przyjętych w zakładach karnych, ze względu na występujący problem zwykłego ubóstwa. Tymczasem obowiązkiem Państwa jest nie tylko wywiązanie się z przyjętych na siebie zobowiązań w zakresie zapewnienia godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, ale też zapewnienie odpowiedniej pomocy osobom przebywającym na wolności, którzy z przyczyn niezależnych od siebie nie mogą uzyskiwać wystarczających dochodów pozwalających na utrzymanie swojej rodziny na godziwym poziomie. Sąd wskazał, że nie ma podstaw oczekiwanie, że kraj o poziomie ekonomicznym Polski, zapewni osobom odbywającym karę pozbawienia wolności warunki odpowiednie do tych panujących w krajach wysoko rozwiniętych, a pozostałym obywatelom przestrzegającym porządek prawny nie zabezpieczy warunków pozwalających na zaspokojenie elementarnych potrzeb, szczególnie, że pobyt w zakładzie karnym ze względów osobistych wiąże się z dolegliwościami.

Oceniając te wszystkie okoliczności Sąd stwierdził, że kwota 600 zł w pełni zrekompensuje powodowi poczucie krzywdy wywołane zaistniałym w związku z długotrwałym przebywaniem z przeludnionej celi naruszeniem dobra

osobistego, przy czym z uwagi na brak stosownego wniosku powoda Sąd nie zasądził odsetek od uwzględnionego roszczenia.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo uznając, co do roszczeń o zapłatę przekraczających uwzględnioną część za bezpodstawne, natomiast w zakresie żądania o ustalenie naruszenia dóbr osobistych z uwagi na niewykazanie przez powoda interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. jako ze wytoczenia powództwa o zapłatę odbiera interes prawny żądaniu o ustalenie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów oznaczałoby de facto konieczność wyłożenia przez powoda kwoty wyższej niż zasadzona na jego rzecz tytułem częściowego uwzględnienia roszczenia głównego.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył ww. wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 24 i art. 448 k.c. w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP i art. 40 oraz art. 41 ust. 4 konstytucji przez uznanie, że działania pozwanego w zakresie wszystkich zarzutów oprócz przeludnienia były prawidłowe;

- art. 442 (1) § 1 k.c. przez niepełną wykładnię;

- art. 32 ust. 1 konstytucji przez wydanie orzeczenia odbiegającego od zapadających w innych bardzo podobnych sprawach;

- art. 6 EKPC w zw. z art. 47 karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej przez nieprzyznanie fachowej pomocy prawnej;

2. naruszenie prawa procesowego - art. 178 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 230 kpc przez dopuszczenie zeznań świadka, który nie pełnił służby w pozwanej jednostce.

Powołując się na powyższe powód wniósł o przyznanie mu adekwatnego do powstałych krzywd zadośćuczynienia lub przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany zaskarżył ww. wyrok w części tj. w zakresie zasadzającym na rzecz powoda kwotę 600 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. i poczynienie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że powód, stosownie do treści art. 232 k.p.c., wykazał, że w związku z pobytem w Zakładzie Karnym w P. (wcześniej Areszt Śledczy w O.) doznał określonych dolegliwości wynikających z osadzenia go w celach, w których zdaniem Sądu nie zapewniono mu normy 3 m<sup>2</sup>, - a także przyjęcie, że powodowi nie zapewniono odpowiednich warunków z uwagi na następstwa powyższego w postaci dolegliwości w zakresie: noclegu, spożywania posiłków, załatwiania potrzeb fizjologicznych.

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. i poczynienie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że powód przebywał w warunkach przeludnienia, podczas, gdy ze zgromadzonego materiału wynika, że owszem bywało przeludnienie w pozwanej jednostce, jednakże nie wynika jeszcze z tego, że to powód przebywał w warunkach przeludnienia; nadto zdaniem skarżącego roszczenie powoda w większym zakresie uległo przedawnieniu;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zostały naruszone dobra osobiste powoda w wyniku czego została wyrządzona mu krzywda,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia oraz uznanie, że kwota 600 zł jest kwotą odpowiednią w rozumieniu powołanego przepisu

Powołując się na powyższe pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części tj. w pkt I oraz pkt III sentencji wyroku, poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

***Apelacja powoda okazała się częściowo zasadna, natomiast apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.***

Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje za własne ustalenia Sądu I instancji co do tego, że powód praktycznie cały okres izolacji w Areszcie Śledczym w O. spędził w warunkach przeludnienia. Słuszna była także ocena tego Sądu, że naruszyło to prawo powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach i wywołało odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa. Rozstrzygając o zakresie tej odpowiedzialności i uznając, że powinna ona obejmować wyższą kwotę Sąd Apelacyjny miał na względzie, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu w odniesieniu do okresu krótszego niż to przyjął Sąd Okręgowy.

I.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanego, jako dalej idącej i kwestionującej zasadę roszczenia wskazać należy, że nie może zyskać aprobaty zawarty w niej zarzut naruszenia przez Sąd meriti przepisów art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i błędne uznanie, że zostały naruszone dobra osobiste powoda, w wyniku czego została mu wyrządzona krzywda uzasadniająca zasądzenie zadośćuczynienia.

Dostrzegając, że prawomocnie orzeczona kara bezwzględnego pozbawienia wolności, jak i warunki jej odbywania, są naturalną konsekwencją przestępczej przeszłości skazanego, a jej odbywanie w sposób immanentny związane jest z licznymi ograniczeniami i niedogodnościami, to jednak podkreślić należy, że obowiązkiem Skarbu Państwa - jako podmiotu odpowiedzialnego w ramach tzw. imperium za realizację polityki penitencjarnej - jest zapewnienie osadzonym ustawowo określonych standardów. Osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia nie traci bowiem podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego. Realizacja pozbawienia wolności wiąże się z ustaleniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są "odpowiednie" i nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. Wyjściowe założenie dla określenia wymaganego poziomu jest takie, by traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia. Prawo zaś do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Działania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., sygn. II CSK 486/09, LEX nr 5999534).

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że sam fakt umieszczenia osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Takie działanie Skarbu Państwa jest bezprawne a jego odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z

dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11, OSNC z 2012 r. nr 2, poz. 15 i powołane tam orzecznictwo.). Jak wskazano w tych orzeczeniach, przyjęta w polskim ustawodawstwie norma 3 m<sup>2</sup> na osobę osadzoną w celi jest jedną z najniższych w Europie, w której rekomendowany przez Radę Europy standard w tym zakresie wynosi nie mniej niż 4 m<sup>2</sup>. Trudno sobie wyobrazić sytuację, w której w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na osobę, można mówić o humanitarnym traktowaniu, a zatem, jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2008 r. SK 25/07 (... ) Zb. Urz. 2008, Nr 4, poz. 62), zagęszczenie w celi ponad tę normę może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne w rozumieniu art. 3 Konwencji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zespół warunków, w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności, wraz z przeludnieniem cel, w których przebywał, pozwalał w sprawie niniejszej stwierdzić, że w przypadku powoda doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Błędny jest przy tym pogląd skarżącego jakoby to na powodzie spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania niedogodnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z ustalonym w tej mierze orzecznictwem ukształtowanym na gruncie wykładni art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka przyjęć należy, iż ciężar dowodu, że warunki w jakich skazany odbywał karę pozbawienia wolności były zgodne z normami i nie naruszono przez to jego dóbr osobistych spoczywa na Państwie (por. uzasadnienie wyroku SN z 28 lutego 2007 r. V CSK 431/06; OSNC 2008 /1/13 i powołane tam orzeczenia ETPC).

W przedmiotowej sprawie okolicznością bezsporną było, że powód odbywając karę izolacyjną w okresie od 29 października 2007 r. do 24 listopada 2008 r. jedynie w krótkich okresach tj.: 5 - 7 listopada 2007 r., 17 grudnia 2007 r. - 20 stycznia 2008 r., 7 - 20 kwietnia 2008 r. i 29 września 2008 r. - 24 listopada 2008 r. przebywał w celach gdzie zapewniona była norma 3 m<sup>2</sup> na osobę (informacja pozwanego - k. 258). Stan taki zwalniał powoda z obowiązku udowodnienia dalszych wynikających stąd niedogodności i uprawnione było przyjęcie przez Sąd, że miało to przełożenie na dodatkowe utrudnienia bytowe dnia codziennego (warunki noclegu, spożywanie posiłków, korzystanie z ubikacji itp.).

Na marginesie zauważyć należy, że pozwany nie sprostął też obowiązkowi wykazania, że warunki panujące w Areszcie Śledczym w O. były zgodne z zasadami określonymi rozporządzeniach Ministra Sprawiedliwości: z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 2003.152.1493) i z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. 2003.186.1820). Wystarczającym dowodem w tej mierze nie mogą być złożone do akt notatki służbowe pracowników Aresztu ani też zeznania świadka P. B. (k. 248), który pracę rozpoczął dopiero 1 października 2008 r. i to w innej placówce pozwanego, na co zasadnie zwrócił uwagę powód w apelacji.

Argumentem znoszącym w takiej sytuacji odpowiedzialność pozwanego nie może być bynajmniej eksponowana w jego apelacji okoliczność, że działaniom organów postępowania wykonawczego podejmowanym w stosunku do powoda nie towarzyszył zamiar poniżenia go i że powód traktowany był w taki sam sposób jak inni osadzeni.

Odnosząc się do tej argumentacji wskazać należy, że choć z reguły odpowiedzialność sprawcy naruszenia dobra osobistego w myśl przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oparta jest na zasadzie winy, to jednak reguła ta doznaje ograniczenia, gdy podmiotem odpowiedzialnym jest Skarb Państwa. Jego odpowiedzialność - stosownie do treści art. 417 k.c., określającego odrębne zasady odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej - jest bowiem uzależniona jedynie od obiektywnej bezprawności danego zachowania. Dowód na działanie w warunkach wyłączających bezprawność z mocy art. 24 k.c. także obciąża Skarb Państwa. W sprawie niniejszej oznaczało to powinność wykazania przez pozwanego, że osadzenie powoda w warunkach przeludnienia miało prawne uzasadnienie, nie zaś to, że inni osadzeni byli traktowani w taki sam sposób.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że do dnia 6 grudnia 2009 r. obowiązywał przepis art. 248 k.k.w. (uznany następnie z niekonstytucyjny wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07), zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>.

O takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. W judykaturze przyjęto (por. uzasadnienie uchwały 7 s. SN z 18 października 2011 r. III CZP 25/11), że kluczem do właściwego rozstrzygnięcia kwestii wyłączenia bezprawności w poprzednim stanie prawnym jest prawidłowa wykładnia przepisów art. 110 k.k.w. w związku z d. art. 248 k.k.w.. Przekonują o tym wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, i z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, w których odczytanie tych przepisów w powiązaniu z normami konstytucyjnymi i umowami międzynarodowymi pozwoliło na nadanie im znaczenia odpowiadającego oczekiwanym standardom. Wykazanie przez pozwanego, że ograniczenie powierzchni celi mieszkalnej nastąpiło z konkretnej przyczyny o charakterze nadzwyczajnym i na krótki czas, czyli udowodnienie zaistnienia sytuacji tymczasowej o wyjątkowym charakterze, może uzasadniać uwzględnienie zarzutu wyłączenia bezprawności naruszenia. Ś., a nawet restrykcyjna i uwzględniająca wskazane wzorce wykładnia przepisu oraz wnikliwa ocena konkretnych okoliczności sprawy stwarzają zdaniem Sądu Najwyższego gwarancję właściwej kwalifikacji przesłanek wyłączenia bezprawności naruszenia dóbr osobistych osoby pozbawionej wolności.

Przenosząc te rozważania na grunt sprawy niniejszej wskazać należy, że jakkolwiek w Areszcie Śledczym w O. praktyka powiadamiania sędziego penitencjarnego była stosowana (k. 130 - 147), to jednak - wobec permanentnego przeludnienia w celach - nie dowodzi to istnienia po stronie pozwanej przyczyny usprawiedliwiającej przeludnienie. Analiza w/w zawiadomień wskazuje na zbyt małą bazę lokalową, która utrzymywała się przez cały rok 2008 aż do czasu wybudowania zakładu w P.. Co więcej, z treści tych zawiadomień wynika i to (k. 136), że Państwowa Inspekcja Sanitarna zaleciła remont cel Aresztu ze względów sanitarnych. Stan taki uwiarygadnia wskazywaną przez powoda już w pozwie okoliczność, że warunki higieniczne - sanitarne w celach były bardzo złe. Podkreślenia wymaga przy tym, że choć powód domagał się złożenia protokołów kontroli sanitarnych (k. 172), to pozwany - zobowiązany przez Sąd - złożył jedynie protokół z 28 listopada 2008 r. (k. 230 - 231) tj. z dnia, w którym powód kończył już pobyt w AŚ, a i ten zawierał zastrzeżenia do stanu sanitarnego kuchni.

Pozbawione są przy tym słuszności wywody pozwanego jakoby zasady współżycia społecznego sprzeciwiały się w sprawie niniejszej uwzględnieniu powództwa. Stwierdzając brak podstaw do zastosowania w tej sprawie art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że zawarte w tym przepisie unormowanie ma charakter całkowicie wyjątkowy, przelamuje bowiem zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Za Sądem Najwyższym przyjąć należy, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego aby mogło odnieść skutek prawny powinno wskazywać jakie zasady współżycia społecznego w okolicznościach danej sprawy zostały naruszone (por. wyroki: z 3 lutego 1998 r., I CKN 459/97 i z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94), przy czym ciężar dowodu istnienia szczególnych wyjątkowych okoliczności faktycznych uzasadniających skorzystanie z zarzutu nadużycia prawa spoczywa na tym, kto zarzut ten podnosi. Nie znajdując w przedmiotowej sprawie takich okoliczności Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu I instancji co do potrzeby udzielenia powodowi ochrony prawnej.

## II.

Przyjmując, że doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności i że pozwany nie wykazał przesłanek wyłączających bezprawność swego działania Sąd Apelacyjny uznał, że zgłoszone przez powoda żądanie ochrony jego dóbr osobistych zasługuje na uwzględnienie i w to wymiarze większym niż orzeczony przez Sąd I instancji, co czyniło apelację powoda częściowo zasadną.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2005 r. SK 49/03 (OTK-A z 2005 r. nr 2, poz. 13), użyte w art. 448 k.c. sformułowanie „sąd może” przyznać zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, nie oznacza fakultatywności przyznania tego zadośćuczynienia. Zwrot ten odnosi się do funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia i oznacza, że jeżeli sąd stwierdzi, że krzywda została wyrządzona przez naruszenie dobra osobistego, to powinien określić jej rozmiar i skutki, ustalić czy możliwe jest jej naprawienie w drodze niepieniężnej oraz czy zachodzi potrzeba naprawienia jej w drodze zadośćuczynienia pieniężnego. W takim wypadku jest obowiązany określić kwotę, która jest w tym zakresie odpowiednia.



Zważywszy, że długotrwała izolacja w warunkach przeludnienia przemawia w zasadzie za przyznaniem zadośćuczynienia i stanowi jego podstawowe kryterium (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2012 r. I CSK 489/11, niepubl.) Sąd Apelacyjny ustalił, że w przypadku powoda dolegliwość stąd wynikająca nie zamknęła się bynajmniej w 84 dniach, jak to przyjął Sąd I instancji lecz objęła okres blisko 5-miesięczny tj. od 21 kwietnia 2008 r. do 24 września 2008 r. Nie negując poglądu Sądu Okręgowego, że każdorazowe osadzenie powoda w przeludnionej celi miało samodzielny byt, przez co okres przedawnienia należy liczyć od każdego przypadku umieszczenia w warunkach przeludnienia, należało mieć jednak na względzie, że powód w takich warunkach był umieszczany czterokrotnie na różne okresy, poczynając od 29 października 2007 r., 12 stycznia 2007 r., 21 stycznia 2008 r. i 21 kwietnia 2008 r., przy czym ostatni pobyt zakończył się 28 września 2006 r. Stan taki oznacza, że bieg przedawnienia roszczenia powoda za naruszenie jego dóbr osobistych w okresie od 21 kwietnia 2008 r. do 28 września 2008 r. rozpoczął się w dniu 29 września 2008 r. i objął cały poprzedzający okres z uwagi na utrzymującą się w nim ciągłość naruszenia (por. wyrok SN z 9 sierpnia 2012 r., V CSK 153/11, LEX 1243092 oraz mającą moc zasady prawnej uchwałę SN z 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, OSNCP 1969, nr 9 poz. 150, uchwałę SN z 29 listopada 1996 r., II PZP3/96, OSNCP 1997, nr 14, poz. 269, wyrok SN z 10 listopada 2006 r., I CSK 222/06, niepubl.). Powód wytoczył powództwo 25 lipca 2011 r., tj. przed zakończeniem 3-letniego terminu, którego zachowania wymaga przepis art. 442<sup>1</sup> k.c.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia skutecznie unicestwił natomiast roszczenie majątkowe powoda w pozostałym zakresie, a dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna tej kwestii jest trafna. Nie wytrzymuje tu natomiast krytyki argumentacja powoda jakoby termin przedawnienia winien być w odniesieniu do niego przyjęty w wymiarze 10-letnim i liczony od momentu powzięcia przez powoda informacji o jego sytuacji prawnej. Argumentacja ta w swej istocie zasadza się na braku świadomości co do przysługujących powodowi praw podmiotowych i możliwości ich ochrony, co oczywiście w żaden sposób nie może mieć wpływu na początek terminu wymagalności roszczeń majątkowych (por. wyrok SN z 17 maja 2006 r. I CSK 176/05 LEX 191138)

Oceniając wielkość przyznanego powodowi zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny uznał, że kwota 600 zł nie może być uznana za „odpowiednią” w rozumieniu art. 448 § 1 k.c. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość zadośćuczynienia musi uwzględniać rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego ale jednocześnie kwota ta nie może być nadmierna w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Mając na względzie te kryteria i ustalając kwotę zadośćuczynienia na poziomie 1.500 zł Sąd Apelacyjny zważył z jednej strony na długotrwałość izolacji w warunkach przeludnienia, z drugiej jednak strony wziął pod uwagę fakt rzeczywistego znaczenia tych warunków dla powoda, który podczas pobytu w placówce pozwanego nie uskarżał się na związane z tym niedogodności, co dowodzi, że stopień przeżywanej przez niego przykrości nie był znaczny. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w tej wysokości uwzględnia dostatecznie dodatkowe dolegliwości bytowe dnia codziennego, związane ze stanem przeludnienia (warunki noclegu i spożywania posiłków), zwłaszcza że nie zostało przez pozwanego wykazane, by celach były odpowiednie warunki sanitarne (w świetle zaleceń pokontrolnych (...), wzmiankowanych na k. 136 należy to uznać za wątpliwe) i by powód miał możliwość uczestniczenia w jakimkolwiek zakresie w zajęciach poza celą. Natomiast nie mogły mieć znaczenia przywoływane przez powoda rozstrzygnięcia w innych sprawach i zasądzone tam kwoty zadośćuczynienia, każda bowiem sprawa ma indywidualny wymiar i jest w niej in concreto badany rozmiar doznanej krzywdy.

Dalej idąca apelacja powoda nie zasługiwała zatem na uwzględnienie. Dodać należy, że zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, iż powód dochodząc zapłaty nie miał interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w osobnym ustaleniu, że naruszone zostały jego dobra osobiste, to ustalenie bowiem stanowiło przesłankę do zasądzenia świadczenia w niniejszej sprawie.

Na etapie postępowania odwoławczego Sąd II instancji nie mógł już też badać dalszych zastrzeżeń zgłoszonych przez powoda odnośnie warunków panujących w Areszcie (np. temperatury wody w łaźni), czy też dokonywania przez funkcjonariuszy pozwanego kontroli osobistych powoda przy monitoringu kamer, bowiem okoliczności te winny być dowodzone przed sądem I instancji. Przyznać trzeba, że w świetle wzorców obiektywnych przeprowadzanie kontroli

osobistych osadzonych (związanych z rozebraniem do naga) w pomieszczeniach wyposażonych w kamery samo w sobie prowadzi do naruszenia czci, a potrzeba zapewnienia minimum intymności przysługuje także osadzonemu. Fakt, że kontrola osobista jest dopuszczona przepisem art. 116 k.k.w. i przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej z 31 października 2003 r. nie oznacza, że może się ona odbywać w każdych warunkach. Przepisy te nie przewidują dokonywania kontroli osobistych w pomieszczeniach wyposażonych w kamerę. Oceny tej nie zmienia regulacja zawarta w art. 73a § 1 k.k.w. zezwalająca obecnie na monitorowanie zakładów karnych przez wewnętrzny system urządzeń rejestrujących obraz lub dźwięk, w tym przez system telewizji przemysłowej. Pomijając fakt, że przepis ten wszedł w życie 22 października 2009 r., więc nie obowiązywał w dacie przebywania powoda w placówce pozwanego należy zwrócić uwagę, że zezwała on tylko na taki przekaz (z cel mieszkalnych, łaźni, sal widzeń, miejsc pracy, ciągów komunikacyjnych i placów spacerowych), który uniemożliwia ukazywanie intymnych części ciała skazanego. Stan taki wzmacnia tylko argumentację o braku aprobaty także w sferze prawnej dla naruszenia intymności cielesnej osadzonych. Tym niemniej w przedmiotowej sprawie brak jest dowodów, że w odniesieniu do powoda kontrole takie w okresie nieobjętym zarzutem przedawnienia w ogóle były przeprowadzone, pozostało to tylko w sferze twierdzeń powoda, a pozwany przyznał jedynie fakt dokonywania tzw. kontroli pobieżnych, przewidzianych przepisem § 72 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej (k. 118). Z tych przyczyn apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie w tej mierze.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. O kosztach postanowiono na podstawie art. 102 k.p.c., uznając że obciążenie nimi powoda proporcjonalnie do wyniku sprawy uczyniłoby jego wygraną iluzoryczną.